U–jazdowski
18/01—24/03/2019
wystawa

Wojtek Pustoła
CUT

RANA

Nierozerwalnym elementem kararyjskiej rzeczywistości są fizycznie pracujący przy wydobywaniu i obróbce marmuru rzemieślnicy oraz przybywający z całego świata rzeźbiarze. O ile produkcja kamieniarska jest niemal całkowicie zmechanizowana, a nowe technologie, które umożliwiły wydobycie kamienia wprost z wnętrza góry (sic!), są entuzjastycznie objaśniane turystom podczas wycieczek w jej głąb, o tyle postępująca robotyzacja rzemiosła artystycznego budzi raczej lęk i frustrację. Okazuje się bowiem, że precyzyjnie tnący dowolne formy w marmurze robot Antropomorfo stawia pod znakiem zapytania zasadność długotrwałej i żmudnej nauki rzeźbiarskiego kunsztu.
Tytułowe *cut* odnosi się w tym przypadku bardziej do zranionego ego artysty, niż fizycznych skaleczeń zdarzających się przy obróbce kamienia.

ANTROPOMORFO

CZARNE LUSTRO

Na podstawie dźwięku, jaki wydaje z siebie kamień uderzony młotem, można ocenić jego jakość i wewnętrzną strukturę. Jest jak żywy organizm, który ma swoją skórę, system żył i wewnętrznych pęknięć. Może być delikatny i łamliwy jak kostka parmezanu bądź twardy jak bryła szkła, transparentny jak onyks lub nieprzejrzysty jak granit. Jak mawiają rzeźbiarze i rzemieślnicy w Carrarze – „marmur ma swoją wolę". Tym trudniej jest im zaakceptować postępującą mechanizację rzeźbiarskiego kunsztu, uosobioną przez robota Antropomorfo, który z pomocą odpowiedniego programu komputerowego jest w stanie odwzorować dowolną trójwymiarową formę w marmurze. Wystarczy przesłać plik e-mailem. Chętnie korzystają z niego celebryci świata sztuki i architektury, bo robot, mimo że opracowany na podstawie ruchu ludzkiej ręki, pracuje szybciej i precyzyjniej. Ma to daleko idące konsekwencje dla etosu tradycyjnego rzemiosła w Carrarze, efektywności i wydajności produkcji artystycznej, stosunku sił między pracownikami i pracodawcami oraz dla statusu powstających tu dzieł. Ironicznym komentarzem artysty do zmieniającego się radykalnie stosunku pracy w Carrarze jest centralna figura wystawy – autoportret robota Antropomorfo. Samoświadoma twórczość maszyn wydaje się nieunikniona. Człowiek nie ma przyszłości. To robot jest narcyzem.

CIĘCIE

Technika rzeźbiarska Wojtka Pustoły jest brutalna – jego głównym i jedynym narzędziem jest szlifierka kątowa. Artysta tnie, zamiast mozolnie wykuwać kształt dłutem. Taki styl pracy generuje więcej odpadów niż samej rzeźby. W marmurze szuka się zazwyczaj kształtów zamkniętych i kompaktowych, tymczasem ażurowe, wertykalne formy doprowadzane są przez artystę do granicy rozpadu. I faktycznie, wiele z nich nie wytrzymuje i pęka w trakcie pracy. To zabieg świadomy, celowy błąd, pozwalający rzeźbom, które przetrwały proces cięcia, przeistoczyć się w coś, co zgoła trudno przyporządkować do uniwersum kamienia. Pustoła doprowadza ich materialną właściwość do absurdu, litą skałę przeobraża w formę delikatną i kruchą, znacznie bliższą roślinności. Ten czujny proces przeistoczenia wydaje się kluczem do zrozumienia tego, czym są rzeźby zgrupowane w kamienny gąszcz wypełniający jedną z sal wystawy.

CUT

Trudno wyobrazić sobie materiał szlachetniejszy niż marmur. Trudno też wyobrazić sobie materiał bardziej pretensjonalny. Marmur jest kłopotliwy dla sztuki współczesnej i w tym właśnie materiale pracuje Wojtek Pustoła, rzeźbiarz. Odcinek dwudziestu kilometrów Alp Apuańskich, wznoszący się ponad małym włoskim miasteczkiem Carrarą, skrywa w sobie kamień, który zależnie od jakości oscyluje od czystej bieli, przez strukturę kryształów i plamistą, do różnych odcieni szarego. Struktura formujących marmur kararyjski ma jedyną w swoim rodzaju właściwość, zezwalającą na poddanie go wyrafinowanej obróbce. Dlatego historia rzeźby jest ściśle związana z tym właśnie kamieniem. Biały marmur zwany jest przez rzeźbiarzy świętym kamieniem i traktowany z niemal religijnym szacunkiem. Dla wszystkich innych marmur stał się symbolem targowiska próżności – blaty kuchenne, tralki, umywalki, pałace szejków. No i przeszłość, od której nie da się uciec – antyczne kolumnady, renesansowe katedry i rzeźby Michała Anioła. Przyszłość jest niejasna. Jedyne, co wiadomo na pewno, to że już teraz najbardziej pożądaną jego formą jest pył, a najbardziej wydajnym rzeźbiarzem – robot.

PYŁ

Cut to redukowanie, nawiązujące do eksploatacji minerałów, dosłownie redukowania masywów górskich, ale też skrawki, resztki – to, co po takiej górze zostaje, czyli szlam i pył, wykorzystywany coraz intensywniej w przemyśle. Pył marmurowy jest we wszystkim, co można „dopełnić" – w paście do zębów, klejach, batonikach i mleku modyfikowanym dla niemowlaków. To jedyny pył kamienny, przed którym nie trzeba się chronić w trakcie pracy. Marmur kararyjski to w 100% organiczny wapień, muszle morskie sprasowane miliardy lat temu przez ciśnienie. Pyłem marmurowym wypełniona została jedna z sal ekspozycji. Zresztą pył pojawia się na całej wystawie. Zmiękcza ostrość widzenia i wprowadza widza w organiczną atmosferę mikrokosmosu Carrary.

PIES

Kiedy 24-letni Pustoła, student 3 roku Wydziału Rzeźby warszawskiej ASP, przyjechał do Carrary po raz pierwszy, wszechobecny marmur onieśmielił go. W Carrarze marmur jest wszędzie i wszystko jest z marmuru, nawet krawężniki. Presja materiału była tak wielka, że artysta postanowił w trakcie rocznego stypendium w ogóle go nie dotknąć. Modelował w glinie rzeźby zainspirowane hordami półdzikich psów grasujących po Carrarze, znanej z zamiłowania do anarchizmu. Jak wiadomo, nieodłącznym atrybutem każdego włoskiego anarchisty jest puszczony wolno pies. Wyeksponowany na wystawie *Pies 1* to pierwsza z serii rzeźb, odlana przez artystę z betonu pokrytego mieszanką cementu i mączki marmurowej. Rzeźbę *Pies 1* zrył ząb czasu i warunki atmosferyczne. Psu odpadły łapy, a sierść z mączki marmurowej została po prostu skonsumowana przez otaczającą rzeźbę przyrodę. W miejsce pyłu pojawił się mech. Praca ta wyznacza symboliczny początek wieloletniej fascynacji Pustoły miejscem, do którego wraca nieprzerwanie od 15 lat.

AKCJA!

Cut w nomenklaturze filmowej oznacza koniec nagrywania sceny. *Cut* to również montaż filmowy. Film to drugie ważne dla artysty medium. W jednej z sal wystawy znajduje się dwukanałowa instalacja wideo. To skrawki ze stołu montażowego, które nie znalazły swojego miejsca w pełnometrażowym dokumencie *White Cube* (2018). Specjalne przedpremierowe pokazy filmu będą miały miejsce w kinie w *U–jazdowskim* w trakcie trwania wystawy.
Carrara to region, który od zawsze traktowany był przez filmowców jako rezyduum romantycznych klisz i banałów spod znaku udręki i ekstazy – Michał Anioł Superstar, kamieniołomy i opalone muskuły kamieniarzy, bloki marmuru opadające majestatycznie w takt zawodzących smyczków... Wojtek Pustoła uznał, że Carrara zasługuje na więcej i postanowił zrobić o tym film. Bezwzględna eksploatacja złóż kamienia, wyzysk, ciężka fizyczna praca, frustracja, rewolucja cybernetyczna w dziedzinie obróbki kamienia, upadek rzemiosła – to łyżka dziegciu. Z drugiej strony piękno, moc drzemiąca w naturze i ludziach, którzy na przekór losowi decydują się walczyć z pożerającą ich nowoczesnością – to łyżka miodu. Mieszanka, której film *White Cube* jest wyrazem, jest mocno gorzkawa, ale z pewnością warta przełknięcia.

Terminy pokazów w kinie w *U–jazdowskim*:
23/01/2019, 19:00
po filmie spotkanie z udziałem artysty i zaproszonych gości
06/02/2019, 19:00
20/02/2019, 19:00
06/03/2019, 19:00
20/03/2019, 19:00

WOJTEK PUSTOŁA

Artysta wizualny, autor filmów, rzeźbiarz i scenograf. Urodzony w 1980 roku w Warszawie. Absolwent Wydziału Rzeźby warszawskiej ASP i kierunku Intermedia na UAP w Poznaniu. Pustoła wypracował charakterystyczny dla siebie minimalistyczny styl, widoczny zarówno w jego pracach rzeźbiarskich, scenograficznych, filmowych, jak i performatywnych. W teatrze wyznawca antyscenografii – szuka możliwie najbardziej oszczędnych sposobów kreowania przestrzeni i tworzenia obiektów scenicznych, których funkcja zawsze poprzedza estetykę. Autor dokumentu *White Cube* (2018), osadzonego w poetyce *slow cinema* filmu o rewolucyjnych zmianach w technice obróbki kamienia i konsekwencjach tych zmian. Autor rzeźb z marmuru, które tworzy w nietypowej dla kamienia technice bezpośredniego cięcia. Od lat związany z toskańskim regionem Massa-Carrara, gdzie powstają jego rzeźby w kamieniu oraz prace filmowe. W latach 2013–2018 współpracował z reżyserem teatralnym Wojtkiem Ziemilskim nad koncepcją oraz scenografią licznych przedstawień teatralnych, m.in. nagradzanego na międzynarodowych festiwalach spektaklu *Jeden gest* o świecie osób głuchych.

Edukacja

⟨Smykowizje⟩
cykl warsztatów dla rodzin z dziećmi w wieku 0–5 lat
soboty, 10:00 i 11:00
wstęp płatny
obowiązują zapisy
info@u–jazdowski.pl
zbiórka w holu głównym
26/01
02/02
09/02
16/02
02/03

⟨Smykowizje – oprowadzania w nosidełkach⟩
cykl oprowadzań w nosidełkach dla rodzin z dziećmi w wieku 0–5 lat
środy, 13:00
wstęp w cenie biletu na wystawę
zbiórka w holu głównym
06/02
20/02
20/03

⟨Jak smakuje sztuka?⟩
cykl warsztatów dla rodzin z dziećmi w wieku 5–10 lat
soboty, 12:00
wstęp płatny
obowiązują zapisy
info@u-jazdowski.pl
zbiórka w holu głównym
09/02
09/03

⟨Sztuka nie zna wieku⟩
cykl spotkań dla dorosłych w wieku 50+
środy, 12:00
wstęp wolny
zbiórka w holu głównym
13/02
13/03

⟨Sztuka z perspektywy...⟩
cykl bezpłatnych oprowadzań
czwartki, 18:00
wstęp wolny
zbiórka w holu głównym
24/01
07/02
14/02
21/02
14/03

⟨Oprowadzania w języku angielskim⟩
cykl językowych oprowadzań
soboty, 15:00
wstęp w cenie biletu na wystawę
zbiórka w holu głównym
02/02
23/02
09/03
23/03

⟨Cykl oprowadzań dla nauczycieli⟩
cykl oprowadzań dla nauczycieli
dwie wybrane środy w miesiącu
16:00
wstęp wolny
zbiórka w holu głównym

⟨Kreatywna szkoła⟩
specjalne warsztaty dla grup zorganizowanych
wstęp płatny
rezerwacja i informacje o ofercie
edukacja@u-jazdowski.pl

Centrum Sztuki Współczesnej
Zamek Ujazdowski
Jazdów 2, Warszawa
www.u–jazdowski.pl

Instytucja finansowana przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Partnerzy medialni: TOK FM Pierwsze Radio Informacyjne, co jest grane 24, ams, K MAG Magazyn, AKTIVIST

Kuratorka Anna Czaban
Koordynatorka Olga Kozińska
Identyfikacja graficzna Luka Rayski
Redakcja Jan Kożbiel
Współpraca produkcyjna Paweł Paciorek
Dźwięk Zofia Moruś, Marcin Lenarczyk
Światło Karolina Gębska